

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2024 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Ryszard Małecki

Protokolant: sekr. sąd. Wioletta Koberstein

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2024 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa D. A. i I. C.

przeciwko (...) sp. o.o. w P.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 24 marca 2023 r.

sygn. akt IX C 1498/20

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powódek kwoty po 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od dnia uprawomocnienia się postanowienia o kosztach.**

Ryszard Małecki

UZASADNIENIE

Apelacja pozwanego okazała się bezzasadna.

Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił materiał dowodowy w niniejszej sprawie, nie przekraczając granic swobody przyznanej mu przez ustawodawcę w art. 233 § 1 kpc. W szczególności Sąd ten słusznie uznał za w pełni wiarygodną i przydatną dla poczynienia ustaleń w sprawie opinię biegłej z dziedziny ochrony przed hałasem A. K.. Ocenę tę Sąd Okręgowy podziela. Biegła sporządziła opinię w sposób rzetelny i obiektywny w oparciu o należycie uzasadnioną metodologię. Opinia nie zawiera wewnętrznych niespójności, nie jest też sprzeczna z logiką lub zasadami doświadczenia życiowego. Biegła kilkakrotnie odniosła się w sposób szczegółowy do wszystkich zarzutów pozwanego. Wbrew zarzutom pozwanego, biegła stwierdziła przekroczenie norm hałasu na nieruchomości powodów nie tylko przy prognozowanym obciążeniu lotniska do 2034 r., ale także obecnie, tj. na chwilę sporządzania opinii (k. 1060). Biegła w sposób przekonujący uzasadniła także potrzebę wykonania wentylacji w związku ze zwiększeniem izolacyjności nieruchomości. Sąd Okręgowy nie postrzeża korekty systemu wentylacji w kategoriach ulepszenia, lecz jako nakład

konieczny wynikający z potrzeby zapewnienia mieszkańcom budynku prawidłowej wentylacji, zaburzonej przez zwiększenie zapór izolacyjnych.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne Sądu I instancji dokonane w oparciu o prawidłową ocenę materiału dowodowego.

Na aprobatę zasługiwały także rozważania poczynione na kanwie dokonanych ustaleń.

Na wstępie należy wskazać, że podstawę roszczeń właścicieli nieruchomości znajdujących się w sąsiedztwie lotniska stanowią przepisy ustawy Prawo ochrony środowiska (p.o.ś.) w sytuacji, gdy roszczenie właściciela nieruchomości oparte jest na zarzucie takiego oddziaływania lotniska na jego otoczenie, które zostało zalegalizowane utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania (chodzi o sytuacje, w których hałas, który uzasadniał utworzenie strefy ograniczonego użytkowania został aktem prawa miejscowego zalegalizowany). Natomiast, gdy chodzi o szkody związane z oddziaływaniem przedsiębiorstwa lotniczego ponad zakres ograniczeń ustanowionych w aktach prawa miejscowego i wynikających z przyjętych w aktach prawa miejscowego parametrów oddziaływania na środowisko, a także o szkody wynikające z innych uciążliwości związane z działalnością lotniczą, wywołujące szkody, a które nie są efektem postanowień zawartych w aktach prawa miejscowego, wprowadzających obszar ograniczonego użytkowania, ich wyrównania można dochodzić na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego w oparciu o art. 322 p.o.ś.

Roszczenie powodów nie mogło zostać skutecznie oparte na przepisach ustawy Prawo ochrony środowiska (p.o.ś.), ponieważ akt prawa miejscowego statuujący obszar ograniczonego użytkowania w strefie zewnętrznej nie przewidywał innych norm dopuszczalnego hałasu niż powszechnie obowiązujące poza tym obszarem, a co za tym idzie w stosunku do nieruchomości powódek nie przewidywał obowiązku poczynienia nakładów zmierzających do zapewnienia komfortu akustycznego. W razie przekroczenia dopuszczalnych norm hałasu właściciel nieruchomości nie jest pozbawiony prawa do zapewnienia sobie komfortu akustycznego i związanego z tym roszczenia o wyrównanie szkody stąd wynikłej związanej z koniecznością poniesienia nakładów na poprawę tego komfortu. Wówczas podstawę takiego roszczenia stanowi przepis art. 435 § 1 kc. w zw. z art. 322 p.o.ś., który wymaga wykazania przez właściciela bezprawności działania sprawcy – w tym wypadku przekroczenia dopuszczalnych w świetle aktu prawa miejscowego norm hałasu i tym różni się od podstaw dochodzenia roszczeń na podstawie wyłącznie ustawy Prawo ochrony środowiska (ustawa ta przewiduje odpowiedzialność, niezależnie od zgodności lub niezgodności z prawem, czyli za zalegalizowanie potencjalnego przekroczenia norm ochrony środowiska).

Nie budzi wątpliwości Sądu Okręgowego, że pozwany wyczerpuje znamiona definicji przedsiębiorstwa wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody (por. wyrok SN z dnia 31 stycznia 2014 r., II CSK 187/13 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 października 2012 r., VI ACa 572/12). Działalność lotniska polega na organizowaniu i zarządzaniu startami i lądowaniami samolotów, jednym ze źródeł dochodów podmiotów zarządzających lotniskami są opłaty lotniskowe będące pochodną operacji lotniczych w postaci startów i lądowań, a to te operacje są źródłem hałasu. Lotnisko prowadzi zatem działalność w oparciu o operacje lotnicze dokonywane przez poszczególnych operatorów (linii lotniczych), których nie można z tego względu traktować jako osoby trzeciej w rozumieniu przesłanki egzoneracyjnej z art. 435 § 1 kc.

Przesłankę bezprawności powódki wykazały za pomocą dowodu z opinii biegłego z dziedziny ochrony przed hałasem. Biegła kategorycznie takie przekroczenie stwierdziła na chwilę obecną i słusznie założyła jego występowanie w przyszłości przy docelowym prognozowanym maksymalnym obciążeniu lotniska. Rozumowanie biegłej Sąd Okręgowy podziela. Przedmiotowy nakład ma w założeniu uchronić mieszkańca przed negatywnym wpływem hałasu obecnie i na przyszłość, przy uwzględnieniu oficjalnej prognozy. Obciążenie lotniska może z natury rzeczy ulegać wahaniom w poszczególnych latach. Trudno sobie jednak wyobrazić wielokrotne dostosowywanie przegród akustycznych każdorazowo do stopnia obciążenia lotniska w poszczególnych okresach czasu.

Sąd Okręgowy podziela także stanowisko w dalszym ciągu dominujące w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, zgodnie z którym szkoda w majątku poszkodowanego powstaje z chwilą jej wyrządzenia – wystąpienia zdarzenia będącego jej źródłem, i jest niezależna od dalszych losów jej wyrównania lub braku wyrównania przez

poszkodowanego. Wysokość odszkodowania określa się hipotetycznie, jeżeli szkoda nie zostanie naprawiona przez poszkodowanego Sąd Okręgowy nie podziela w związku z tym stanowiska wyrażonego przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 28 października 2022 r. (III CZP 100/22). Abstrahując od faktu, że wyrok ten został wydany w składzie budzącym zastrzeżenia zgodnie ze stanowiskiem wynikającym z Uchwały składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (sygn. akt BSA I-4110-1/20), nie zawiera ona żadnych argumentów mogących stanowić przeciwwagę dla utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego w tym zakresie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2023 r., I CSK 3752/22 oraz wyroki z 8 marca 2018 r., II CNP 32/17; z 12 kwietnia 2018 r., II CNP 41/17; z 3 kwietnia 2019 r., II CSK 100/18; oraz postanowienia z 7 grudnia 2018 r., III CZP 73/18; z 11 kwietnia 2019 r., III CZP 102/18; z 16 maja 2019 r., III CZP 86/18, a nadto wyroki z 12 kwietnia 2018 r., II CNP 43/17; postanowienia z 7 grudnia 2018 r., III CZP 51/18, OSNC 2019, nr 9, poz. 94, III CZP 72/18, III CZP 64/18, III CZP 74/18; z 20 lutego 2019 r., III CZP 91/18).

Sąd Okręgowy nie znalazł także podstaw do zakwestionowania samej wysokości zasądzzonego odszkodowania. Pozwany nie przedstawił żadnych rzeczowych argumentów przeciwko wysokości określonych przez biegłego J. W. nakładów. Jeżeli natomiast chodzi o kwestię dodatkowych kosztów wykonania systemu wentylacji, jak wspomniano wyżej, nakłady i w tej części są uzasadnione jako pozostają w normalnym (acz pośrednim) związku przyczynowym z niedochowaniem przez pozwanego norm ochrony środowiska. Fakt, że związek przyczynowy ma charakter pośredni nie ma znaczenia dla oceny, czy jest on adekwatnym związkiem przyczynowym – por. postanowienie Sądu Najwyższego z 12 marca 2010 r., III CZP 129/09, niepubl.; uchwałę Sądu Najwyższego z 21 sierpnia 2014 r., III CZP 49/14, OSNC 2015, nr 5, poz. 60; wyroki Sądu Najwyższego: z 2 lutego 2017 r., I CSK 302/16, niepubl.; z 6 września 2012 r., I CSK 27/12, niepubl.; z 4 października 2012 r., I CSK 665/11, niepubl.; z 27 listopada 2002 r., I CKN 1215/00, niepubl.). Sąd Okręgowy podziela w tym zakresie w pełni argumentację Sądu Rejonowego, podważając stanowisko Sądu Apelacyjnego w Poznaniu wyrażone w wyroku z dnia 12 października 2017 r. w sprawie I ACa 312/17.

Nie zasługiwał także na uwzględnienie zarzut pozwanego dotyczący przyjętej przez Sąd I instancji daty początkowej zasądzenia odsetek za opóźnienie od dochodzonego roszczenia.

Regułą jest, że dłużnik odpowiedzialny za wyrównanie szkody pozostaje w opóźnieniu z zapłatą świadczenia bezterminowego, jakim jest odszkodowanie za wyrządzoną szkodę, na zasadach ogólnych, tj. od wezwania go przez poszkodowanego o spełnienie tego świadczenia (art. 455 k.c.). Od tego momentu wierzyciel ma prawo żądać odsetek ustawowych za opóźnienie na podstawie art. 481 k.c. Dotyczy to także odszkodowań dochodzonych na podstawie art. 435 k.c. Roszczenie odszkodowawcze jest roszczeniem bezterminowym i staje się wymagalne po wezwaniu dłużnika do zapłaty, zgodnie z art. 455 k.c., a nie dopiero z chwilą wyrokowania.

W tym stanie rzeczy apelacja podlegała oddaleniu jako bezzasadna na podstawie art. 385 kc.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd odwoławczy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., obciążając pozwanego poniesionymi przez powódki kosztami zastępstwa procesowego w kwocie po 1.800 zł, (§ 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 2 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie). Koszty podlegały zasądzeniu odrębnie na rzecz każdej z powódek z uwagi na łączącą ich więź współuczestnictwa jedynie formalnego (każda z powódek dochodziła roszczenia w oparciu o fakt bycia właścicielką udziału we współwłasności nieruchomości).

Ryszard Małecki